

# Adek WWA, BAD

Czasem nachodzą mnie monety  
Ze nie mogę patrzeć w lustro  
I choć jestem w chu\* przejęty  
W głębi duszy nadal pusto  
Próbuję zacisnąć zęby  
Walczyć znów o lepsze jutro  
Niby wiem już iść którądy  
Lecz w lato zakładam futro

Tak wiele razy zawiodłem  
Słowa rzucałem na wiatr  
Dobrego życia nie wiodłem  
Za zwyczaj byłem tu sam  
Choć barwy były niezgodne  
To kolorował je crack  
Zachowywałem się podle  
Za swój uważałem świat